



Sygn. akt II CSK 181/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa J. N. i P. N. -wspólników spółki cywilnej Hurtownia "J." w Ł.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W." Spółce Akcyjnej o zapłatę
odszkodowania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 16 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej powódek od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 stycznia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił skierowane przeciwko ubezpieczycielowi powództwo o zapłatę odszkodowania z umowy ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych, uznając, że powódki poniosły szkodę w czasie, w którym nie łączył już ich z pozwanym stosunek ubezpieczeniowy.

Apelację powódek oddalił Sąd drugiej instancji, który podzielił i przyjął za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną zgłoszonego żądania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyrażone w ofercie oświadczenie woli złożone w innej formie niż pisemna nie jest z tej przyczyny nieważne, jednakże nie wywoła ono skutków prawnych przewidzianych w art. 810 k.c. Sąd drugiej instancji uznał, że choć zapłata przez powódkę składki ubezpieczeniowej po upływie wyznaczonego terminu i po rozwiązaniu umowy ubezpieczenia wyrażała w dostateczny sposób wolę powódki zawarcia (kontynuowania) umowy ubezpieczenia, to w świetle art. 810 k.c. czynność ta nie wywołała skutków prawnych w postaci powstania stosunku ubezpieczeniowego, ponieważ powódka nie złożyła żadnego oświadczenia na piśmie. Nawet przy założeniu, że zapłata składki miała charakter oferty zawarcia umowy ubezpieczenia, to i tak oferta ta nie miała formy pisemnej. Zważywszy na to, że rzekoma oferta zawarcia umowy (zapłata składki) nie została wyrażona w formie pisemnej przewidzianej w art. 810 k.c., a pozwany nie przystąpił do jej wykonania przez wystawienie polisy, przeto pozwany nie będąc związany z powodami umową ubezpieczenia nie jest zobowiązany do spełnienia świadczenia wynikającego z tej umowy.

Za bezzasadny uznał Sąd odwoławczy, powołany po raz pierwszy w apelacji, zarzut naruszenia art. 415 k.c., wobec dochodzenia przez powódki wykonania umowy przez wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia. Zgłoszone w apelacji inne okoliczności faktyczne, bo wskazujące na żądanie zapłaty odszkodowania na podstawie art. 415 k.c., dowodzą zmiany podstawy prawnej żądania wpływającej w istotny sposób na zmianę podstawy faktycznej, która nie była przedmiotem badania i oceny Sądu meriti. Zmianę taką Sąd Apelacyjny uznał więc za niedopuszczalną z mocy art. 382 k.p.c.

Skarga kasacyjna powódek oparta została na obu podstawach kasacyjnych. Zarzut naruszenia art. 383 k.p.c. uzasadniono błędnym przyjęciem, że zgłoszony na etapie postępowania odwoławczego zarzut naruszenia art. 415 k.c. stanowi przedmiotową zmianę powództwa wpływającą na zmianę podstawy faktycznej, gdy w istocie podniesiony zarzut pozostał bez wpływu na faktyczną podstawę żądania. Nadto, w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, powódki zarzuciły obrazę art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 387 § 1 k.p.c., uzasadnioną brakiem merytorycznego odniesienia się Sądu odwoławczego do podniesionego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu naruszenia art. 415 k.c., a nadto przez uznanie, że Sąd I instancji nie był zobowiązany do badania zasadności powództwa w kontekście odpowiedzialności deliktowej.

Zarzutem naruszenia prawa materialnego objęto przepisy art. 810 k.c. w zw. z art. 73 k.c. i art. 74 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na niezasadnym uznaniu, że oferta zawarcia umowy ubezpieczenia wyrażona w inny sposób niż w formie pisemnej nie wywołuje skutku prawnego w postaci zawarcia umowy. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódki kwestionują przekonanie Sądu Apelacyjnego, że skutkiem niezachowania pisemnej formy oferty zawarcia umowy ubezpieczenia, przewidzianej w art. 810 k.c., jest bezskuteczność tej czynności. Skarżące wywodzą, że brak zastrzeżenia w tym przepisie rygору nieważności uzasadnia uznanie ważności oferty złożonej przez powódki, a w konsekwencji uznanie umowy ubezpieczenia za zawartą.

Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, twierdząc, że pozwane nie wskazały żadnych następstw zarzucanego naruszenia przepisów procesowych na wynik rozstrzygnięcia. W ocenie pozwanego żądanie odszkodowania w oparciu o przepisy o odpowiedzialności deliktowej jest zupełnie odmiennym roszczeniem w stosunku do żądania spełnienia świadczenia wynikającego z zawartej umowy. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 810 k.c. pozwany wywodzi, że przepis ten nie ma w sprawie zastosowania, ponieważ powódki nie złożyły pisemnych oświadczeń stanowiących ofertę zawarcia umowy, zaś sama zapłata składki, jeśli w ogóle uznać ją za ofertę, nie jest z pewnością pisemną ofertą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec zasadności zarzutu zgłoszonego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Natomiast nieuzasadniona okazała się druga podstawa kasacyjna już z tej przyczyny, że samo werbalne jedynie stwierdzenie skarżących, iż naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie jest równoznaczne z wystąpieniem uzasadnionej podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. W skardze kasacyjnej brak jest wskazania, w czym miałby się przejawiać wpływ zarzucanych naruszeń przepisów procesowych na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Tymczasem w zachowującym nadal aktualność orzecznictwie, wydanym pod rządem przepisów o kasacji, przyjęto, że dla uznania za usprawiedliwioną drugą podstawę kasacyjną nie wystarcza samo wykazanie naruszenia przepisów postępowania, ale wymagane jest nadto, aby skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju lub skali, iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (zob. np. wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 317/01, niepubl.; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 1997 r., III CKN 91/97 niepubl.; postanowienie SN z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997/7-8/82; postanowienie SN z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997/3/65). W tej sytuacji wypada więc jedynie ubocznie stwierdzić, że nieuzasadnione są także same zarzuty naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów procesowych. Przedmiotem osądu w sprawie niniejszej było żądanie powódek zapłaty przez pozwanego odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia, a więc spełnienia świadczenia wynikającego ze skutecznie dokonanej czynności prawnej, tj. zawarcia umowy. W tej sytuacji przytoczenie w apelacji przepisu art. 415 k.c. wskazującego zatem na inną podstawę faktyczną aniżeli ta, na której oparte zostało żądanie pozwu, stanowi - niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym - zmianę powództwa (wyrok SN z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 32/98, OSNC 1999/5/96). Wyrażając taki trafny pogląd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy nie dopuścił się więc zarzucanego mu naruszenia art. 383 k.p.c. Przedmiotem badania w postępowaniu apelacyjnym może być tylko roszczenie

uprzednio rozpoznane przez sąd pierwszej instancji, a nie może budzić wątpliwości stanowisko Sądu Apelacyjnego, że inne okoliczności faktyczne uzasadniają żądanie zapłaty będącej przejawem wykonania umowy, a inne przesądzą o ocenie zasadności roszczenia o zapłatę odszkodowania w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej (zob. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2003 r. IV CKN 294/01, niepubl.; postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V CZ 273/01, niepubl.). Przytoczenie nowych okoliczności faktycznych decydujących o zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia stanowi więc o zmianie w zakresie podstawy faktycznej skutkującej niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianą powództwa (wyrok SN z dnia 25 lipca 2000 r. III CKN 821/00, niepubl.). Wobec powyższego bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniony brakiem merytorycznego odniesienia się Sądu do zarzutu apelacji naruszenia art. 415 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zobowiązany był wyjaśnić jego podstawą prawną z przytoczeniem tylko tych przepisów prawa, których ocenę zasadności zastosowania ograniczała wskazana przez powódki podstawa faktyczna rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji oceny zarzutów sformułowanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji.

Trafnie zarzuciły skarżące naruszenie art. 810 k.c. wskutek jego błędnej wykładni polegającej na stanowczym i generalizującym przyjęciu przez Sąd odwoławczy, że brak złożenia przez powódkę w formie pisemnej oferty zawarcia umowy ubezpieczenia oraz niewystawienie przez pozwanego polisy przesądza o tym, że strony nie związały się umową ubezpieczenia, a w konsekwencji pozwany nie jest zobowiązany do spełnienia świadczenia wynikającego z tej umowy. Tymczasem w piśmiennictwie dominuje trafny pogląd, że oferta zawarcia umowy ubezpieczenia może przybrać także formę ustną, przejawiając się w ustnym oświadczeniu woli zawarcia umowy ubezpieczenia wygłoszonym przed organem lub pełnomocnikiem ubezpieczyciela. W ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie zgodzić się należy też z poglądem, że dokument ubezpieczenia (m.in. polisa) jedynie potwierdza fakt, że ubezpieczyciel złożył oświadczenie woli o przyjęciu złożonej mu wcześniej oferty zawarcia umowy ubezpieczenia. Zawarcie

umowy ubezpieczenia następuje więc – w świetle przepisów k.c. – w chwili złożenia przez ubezpieczającego oferty i jej przyjęcia przez ubezpieczyciela, przy czym wola tych podmiotów może być wyrażona przez każde takie ich zachowanie, które ujawnia ich wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Dla skuteczności zawarcia umowy ubezpieczenia nie jest więc wymagana żadna kwalifikowana forma, a dokumenty wymienione w art. 809 § 1 k.c. stanowią jedynie dowody potwierdzające zawarcie umowy ubezpieczenia, a nie przesadzające o samym jej zawarciu. Moment zawarcia umowy ubezpieczenia może więc poprzedzać doręczenie dokumentu ubezpieczenia.

Również w orzecznictwie aprobowane jest stanowisko (por. wyrok SN z dnia 25 maja 2005 r. I CK 744/04, LEX nr 152451), że oświadczenie woli ubezpieczyciela, sprowadzające się do przyjęcia oferty zawarcia umowy ubezpieczenia, nie zostało w k.c. ograniczone do formy wystawienia polisy pod rygorem nieważności. Jeśli więc nawet polisa nie została wystawiona, to dopuszczalne jest wykazywanie, że umowa ubezpieczenia została zawarta i w jakim czasie. Dopiero jednak ocena konkretnych zachowań zakładu ubezpieczeń w okolicznościach danej sprawy może przesądzić o przyjęciu skierowanej do niego oferty zawarcia umowy ubezpieczenia. Nie można bowiem aprobować próby generalizowania poglądu, że nedoręczenie ubezpieczającemu polisy zawsze przesądza o niezawarciu umowy ubezpieczenia, zwłaszcza wówczas, gdy oferta zawarcia tej umowy została złożona w innej formie niż pisemna. Sąd Apelacyjnej ma rację, gdy twierdzi, że wystawienie polisy jest czynnością jedynie potwierdzającą zawarcie umowy (a więc nieprzesadzającą o jej zawarciu) i świadczy o przystąpieniu do jej wykonania przez objęcie kontrahenta ochroną ubezpieczeniową. Jednakże z tej słusznej konstatacji Sąd ten wyprowadził następnie błędny wniosek, że niezłożenie przez powódki oferty zawarcia umowy w formie pisemnej powoduje niezwiązanie pozwanego umową ubezpieczenia. Tymczasem ocena trafności tego stanowiska wymaga uprzedniego dokonania weryfikacji zachowania pozwanego (przyjęcie składki ubezpieczeniowej) i oceny, czy można było to zachowanie zakwalifikować jako oświadczenie skutkujące przyjęciem oferty wobec spełnienia wymogów z art. 60 k.c. Okoliczność, że oferta zmierzająca do zawarcia umowy ubezpieczenia nie została złożona w formie

pisemnej, nie mogła oczywiście wywołać skutku określonego w art. 810 k.c. Teza ta nie pozwala jednak na obecnym etapie postępowania aprobować stanowczego stanowiska Sądu Apelacyjnego, że nie nastąpiło związanie stron umową ubezpieczenia, skoro przepisy k.c. o umowie ubezpieczenia nie przewidują wymogu zachowania formy pisemnej ani dla złożenia oferty zakładowi ubezpieczeń, ani dla złożenia przez ten zakład oświadczenia o jej przyjęciu.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.